

Antoni Jacek Jeż - Kandyduję na wniosek przewodniczącego MKR Ziemia 131

Radomska z woli delegatów walnego zjazdu regionu. 15 września 80r. zorganizowałem w swoim zakładzie NSZZ Solidarność. Jestem jednym z założycieli MKZ, aktualnie uczestniczę w rozmowach z rządem na temat radomskiego czerwca. Przez 37 lat w Polsce pod pozorami praworządności dzieje się bezprawie i fałsz. Nawet teraz gdy mamy nasz związek dokonuje się represji i aresztowań. Dowodem tego jest 200 spraw przeciwko funkcyjnym członkom Solidarności. Uważam, że ci eksperci, działacze, którzy z ramienia KKP zajmowali się praworządnością zrobili niewiele w tych sprawach. Nasz region na własnej skórze doświadczył łamania prawa w 76 roku. Musimy tych spraw pilnować i gdybym dostał mandat zaufania chciałbym przyczynić się żeby w tym kraju naprawdę zaczęto przestrzegać prawa. Jestem członkiem KPN. Uważam, że jeśli w Solidarności znalazło miejsce tylko członków PZPR to tym bardziej powinno być miejsce dla członków naszej partii, zwłaszcza, że cel związku i Konfederacji jest taki sam. Samorządna, demokratyczna i praworządna Polska /Oklaski/. Na dziś najważniejsze jest kontrola wytwarzania i dystrybucji towarów by nie zagroził nam głód, samorzady robotnicze, wolne wybory do organów przedstawicielskich i reforma gospodarcza. Chciałbym być takim rzecznikiem tych spraw, by nie było wielkich kompromisów a KK była organem zwierzchnim nad prezydium a nie odwrotnie. Kiedy stocznia wygrała strajk w sierpniu 80 roku to myślałem, że byłoby straszna szkoda, gdyby to miało iść na marne, że jest to ogromna szansa dla Polaków, że nie można być biernym i taką motywację mam do dziś /Oklaski/.

Przewodniczący - Czas minął. Mam prośbę, żebyście państwo nie klaskali bo przedłużacie czas.